

KAZUS na kolokwium termin II

Damian Kobza oskarżony został o to, że :

1. W dniu 28 marca 2017 r w Będzinie , z powodu przynależności rasowej i narodowej uderzając kijem po całym ciele i szarpiąc za ubranie obywatela Egiptu Ezzata Farata spowodował u niego powstanie obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy i gałki ocznej , co skutkowało utratą prawego oka , a nadto z tych samych powodów znieważył Ezzata Farata słowami obelżywymi nazywając go „ czarną małpą” tj. o czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk i art. 257 kk i art. 119 § 1 kk w zw. z art. 11§2 kk
2. W dniu 15 kwietnia 2017 r w Będzinie , po uprzednim otwarciu dorobionym kluczem drzwi mieszkania Janiny Koziół , wszedł do środka , po czym zabrał w celu przywłaszczenia, znalezione na półce w kuchni należące do syna Janiny Koziół oszczędności w kwocie 40 000 zł t. o czyn z art. 279 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 22 marca 2018 r Sąd Rejonowy w Będzinie uznał oskarżonego Damiana Kobzę za winnego obu zarzucanych mu czynów i **w pkt. 1** za czyn z art. 157 § 1 kk i art. 119 § 1kk z art. 257 kk, przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk , na podstawie art. 157 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności , za czyn 2 (**pkt. 2** wyroku) – na podstawie art. 279 § 1 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności , a na podstawie art. 33 § 2 kk orzekł grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł każda.

W **pkt. 3** na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej Janiny Koziół kwoty 40 000 zł tytułem naprawienia szkody

W **pkt. 4** na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu Damianowi Kobza karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

W **pkt. 5** na podstawie art. 43 b kk zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści w gazecie „Wiadomości Lokalne” w Będzinie

W **pkt. 6** rozstrzygnął o kosztach procesu zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 zł tytułem opłaty oraz obciążając go kosztami postępowania

Ustalony przez sąd stan faktyczny sprawy :

Oskarżony Damian Kobza w dniu 28 marca 2017 r w godzinach późno popołudniowych spotkał się ze swoim 14 – letnim kuzynem Rafałem Osą . Obaj byli pod wpływem środków odurzających , ponieważ ok. godz. 15 na boisku szkolnym wypalili po skręcie z marihuaną. Po krótkiej rozmowie, mężczyźni udali się do prowadzonego przez obywatela Egiptu Ezzata Farata baru „ Afryka” . Po wejściu do środka i upewnieniu się , że wewnątrz nie ma nikogo , oskarżony wyciągnął schowany w rękawie kurtki długi , gruby kij , doskoczył do pokrzywdzonego , wymachiwał kijem , a następnie

kijem tym zadał pokrzywdzonemu szereg ciosów bijąc go po twarzy i głowie. Jednocześnie zarówno oskarżony, jak i Rafał Osa wyzywali pokrzywdzonego, nazywali go „czarną małpą”, i krzyczeli, że powinien jak najszybciej wynosić się z miasta. Kiedy po otrzymaniu ciosów pokrzywdzony upadł, mężczyźni wybiegli z baru i udali się do domu. Jeszcze tego samego wieczoru pokrzywdzony zgłosił się w szpitalu miejskim, tam zaopatrzone mu rany na twarzy i głowie, w tym także i w obrębie gałki ocznej. Po około 2 tygodniach w wyniku komplikacji okazało się, że obrażenia gałki ocznej skutkują utratą prawego oka.

Z kolei w dniu 1 kwietnia 2017 r. w godzinach porannych oskarżony Damian Kobza po wyjściu z mieszkania rodziców, zauważył, że sąsiadka Janina Koziół przez nieuwagę pozostawiła w zamku niewyjęty klucz. Widząc to postanowił wykorzystać okazję nadarżającą się do dokonania kradzieży. Janina Koziół powszechnie uchodziła za osobę dobrze sytuowaną, ponieważ jej syn od szeregu lat pracował w Anglii skąd przywoził do Polski pieniądze.

Oskarżony po wyjęciu z zamka kluczy, natychmiast udał się do punktu dorabiania kluczy, gdzie poprosił o wykonanie duplikatu. W kilka minut później wrócił do domu, a po drodze ponownie umieścił w drzwiach klucze należące do Janiny Koziół. Pozorując uprzejmość, zapukał do mieszkania pokrzywdzonej i zwrócił jej uwagę mówiąc, że zachowała się nieostrożnie pozostawiając klucz w drzwiach.

Przez szereg kolejnych dni oskarżony obserwował mieszkanie Janiny Koziół by poznać w jakich godzinach i na jak długo wychodzi ona z domu. W dniu 15 kwietnia 2017 r. ok. godziny 8 rano gdy pokrzywdzona wyszła z domu oskarżony posiadanymi kluczami otworzył drzwi mieszkania Janiny Koziół, wszedł do środka. Udał się do kuchni i tam na jednej z półek dostrzegł leżącą kopertę z pieniędzmi. Zabrał pieniądze, kopertę odłożył w miejsce gdzie leżała uprzednio. Szybko wyszedł zamykając kluczem drzwi. W kopercie były banknoty PLN w kwocie 40 000 oraz funty GBP.

DOWODY

Wyjaśnienia oskarżonego Damiana Kobzy:

-odnośnie do czynu 1 –oskarżony w całości przyznał się do stawianego mu zarzutu i wyjaśnił, że nie lubi obcokrajowców, w tym szczególnie ludzi o odmiennym kolorze skóry. W jego przekonaniu „czarni” powinni i mieszkać w Afryce, bo są to „czarne małpy”. Ponadto potwierdził fakt pobicia przy użyciu przyniesionego kija, pokrzywdzonego Ezzata Farata.

-odnośnie do czynu 2 – oskarżony nie przyznał się do winy i zaprzeczył by wszedł w posiadanie kluczy do mieszkania Janiny Koziół, by dorobił takie klucze i by kiedykolwiek wszedł do mieszkania sąsiadki i dokonał tam kradzieży.

Stwierdził, że zeznania pokrzywdzonej nie polegają na prawdzie i są zemstą za to, że czasami jej się nie kłania. Ponadto podniósł, że również zeznania świadka Eryka Miki nie są prawdziwe, ponieważ nigdy nie dorabiał u niego kluczy i musiała zatem zaistnieć jakaś pomyłka. Świadek Eryk Mika kłamliwie twierdzi, że poznał go jako człowieka, któremu w kwietniu 2017 r. dorabiał klucze.

Zeznania świadka Ezzata Farata

w/w świadek opisał przebieg zdarzenia w sposób w pełni zgodny z wyjaśnieniami oskarżonego dodając, że był przerażony zaistniałą sytuacją. Oskarżony był tak agresywny i brutalny, że gdyby nie to, że upadł i sprawiał wrażenie nieprzytomnego, to może Damian Kobza nawet by go zabił. W wyniku odniesionych obrażeń i powstałych w toku procesu leczenia komplikacji, stracił wzrok w prawym oku. Potwierdził, że oskarżonemu towarzyszył drugi młody chłopak, który również był bardzo agresywny i wulgarny. Pomimo tego, że nie zna dobrze języka polskiego, to domyślał się, że mężczyźni wyzywają go wulgarnie i obelżywie, wynikało to wprost z ich gestów i zachowania. Przeciwko oskarżonemu wystąpił z pozwem cywilny o zapłatę kwoty 100 000 zł.

Zeznania świadka Janiny Koziół

Pokrzywdzona zeznała, że kradzież kwoty 30 000 zł spostrzegła po ok. 2 tygodniach od momentu kiedy miała ona miejsce. Nastąpiło to wówczas gdy pracujący w Anglii syn Stanisław Koziół zadzwonił i poprosił by z pieniędzy, które zostawił u niej w lutym 2017 r, zapłaciła zaliczkę na kupno mieszkania. Wtedy to zaczęła szukać koperty z pieniędzmi, która zawsze leżała w kuchni na półce. Gdy znalazła kopertę, stwierdziła, że koperta jest pusta. Bardzo się tym faktem zdenerwowała, zastanowiła się jak mogło dojść do kradzieży, skojarzyła fakt przypadkowego pozostawienia kluczy w zamku i doszła do wniosku, że sprawcą kradzieży musi być oskarżony.

Tego samego dnia spotkała na korytarzu oskarżonego, powiedziała mu, że podejrzewa go o kradzież, na co on roześmiał się i stwierdził, „a jak mi to udowodnisz ty stara ... „

Świadek Janina Koziół złożyła identyczne zeznania zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jaki w postępowaniu przed sądem. Wniosła o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 30 000 zł ponieważ taka kwota została skradziona.

Świadek Stanisław Koziół nie był przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego, natomiast w toku postępowania sądowego przysłał do sądu pismo zatytułowane „zeznanie” i zawierające jego oświadczenie, o tym, że będąc u matki pozostawił jej na przechowanie pieniądze w kwocie ok. 40 000 zł oraz trochę funtów brytyjskich. Podkreślił, że z uzyskanych od matki informacji wynika, że wszystkie pieniądze zostały skradzione.

Sąd w toku rozprawy odczytał otrzymane pismo i zaliczył je w poczet materiału dowodowego.

Świadek Eryk Mika

Słuchany w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem w sposób stanowczy i konsekwentny zeznał, że rozpoznał oskarżonego Damiana Kobzę, jako tego młodego człowieka, który na początku

kwietnia 2017 r zgłosił się do jego warsztatu i prosił o dorobienie kluczy. Zapamiętał go ponieważ człowiek ten zachowywał się nerwowo i bardzo się śpieszył . Nie pamięta natomiast ile kluczy dorabiał, mogły to być 1 lub 2 klucze

Karta karna – nie karany

Wywiad kuratora sądowego - oskarżony urodził się w grudniu 1998r , ukończył gimnazjum , w ostatnich latach nigdzie nie pracuje i nie uczy się , pozostaje na utrzymaniu rodziców, nadużywa alkoholu , widywany jest w środowisku ludzi uzależnionych od narkotyków. Posiada negatywną opinię środowiskową , skłonny do zachowań agresywnych

..... z uzasadnienia (fragmenty)

Wina oskarżonego odnośnie obu czynów nie budzi wątpliwości , oskarżony przyznał się do czynu I , jego wyjaśnienia są w pełni zgodne z twierdzeniami pokrzywdzonego. Odnośnie czynu II wina oskarżonego została udowodniona treścią zeznań pokrzywdzonej, która jest głęboko przekonana , o tym , że tylko oskarżony mógł dostać się do jej mieszkania , bowiem to on dysponował dorobionym kluczem . Ponadto oskarżony został rozpoznany przez świadka Eryka Mikę , co również nie budzi wątpliwości. Dodatkowo o winie oskarżonego świadczy jego zachowanie już po czynie , gdy po spotykaniu pokrzywdzonej na korytarzu , oświadczył - „jak mi to udowodnisz” . W ocenie sądu o wiarygodności twierdzeń pokrzywdzonej świadczy też treść listu skierowanego przez Stanisława Kozioł do sądu , z jego treści wynika bowiem bezsporny fakt posiadania przez pokrzywdzoną pieniędzy. W ocenie sądu wysokość wyrządzonej przez oskarżonego szkody należy ustalić na kwotę 40 000 zł , ponieważ taka kwota wynika z treści nadesłanych przez świadka Stanisława Kozioł zeznań. Taką też kwotę należało zasądzić tytułem naprawienia szkody. Wymierzając oskarżonemu karę wziął sąd pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów , który wyraża się w fakcie znacznego szerszenia się przestępstw z nienawiści i przestępstw przeciwko mieniu . Nadto uwzględnił naganny sposób życia oskarżonego , młody wiek i konieczność jego resocjalizacji. Mimo , że jest to pierwszy konflikt oskarżonego z prawem zasługuje on na surowe ukaranie.

Po otrzymaniu w dniu 30 marca 2018 r. odpisu wyroku z uzasadnieniem, w dniu 3 kwietnia 2018 r oskarżony zgłosił się do radcy prawnego Ewy Majewskiej z prośbą o pomoc prawną. W rozmowie z obrońcą przyznał, że faktycznie dokonał kradzieży , ale w kopercie było tylko 30 000zł i kilka funtów i dlatego wyrok jest niesprawiedliwy.